

RADOMSKO-KIELECKI

# GŁOS LASU

I REGIONALNA SUBMISJA  
DREWNA CENNEGO  
RDLP W RADOMIU

MONOGRAFIA  
„LEOPOLD PAC-POMARNACKI  
– PTASZNIK I NEMROD  
Z KRESÓW I RADOMIA”

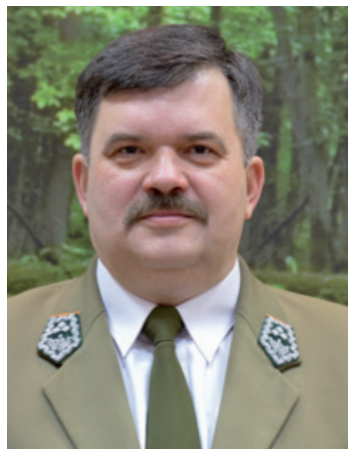


"ZIELONE SERCE PRZYRODZIE"

DLA  
REGIONALNEJ DYREKCJI  
LASÓW PAŃSTWOWYCH  
W RADOMIU  
Warszawa 2015

LEŚNICY PRZYRODNCY W 135-LETNIEJ  
HISTORII RADOMSKIEJ DYREKCJI  
LASÓW PAŃSTWOWYCH

# Nowy dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu



**18 LISTOPADA DYREKTOR GENERALNY LASÓW PAŃSTWOWYCH KONRAD TOMASZEWSKI POWOŁAŁ ANDRZEJA MATYSIAKA NA STANOWISKO DYREKTORA RDLP W RADOMIU.**

Zastąpił on Tomasza Sota, który pełnił tę funkcję od 8 lutego 2012 r.

Andrzej Matysiak ukończył Technikum Leśne w Zagnańsku oraz Wydział Leśny SGGW w Warszawie. Ma tytuł doktora inżyniera nauk leśnych. Jego rozprawa doktorska miała temat „Wpływ trzebieży na zróżnicowanie strukturalne drzewostanów jodły pospolitej”. Jest również absolwentem studiów podyplomowych na kierunkach: produkcyjność lasu, ocena i wycena zasobów przyrodniczych oraz organizacja i zarządzanie.

Andrzej Matysiak jest leśnikiem z wieloletnim doświadczeniem. Pracował w Lasach Państwowych na wielu szczeblach, m.in. na stanowiskach inżyniera nadzoru i zastępcy nadleśniczego w Nadleśnictwie Dobieszyn oraz zastępcy dyrektora ds. gospodarki leśnej RDLP w Radomiu. W latach 2005–2007 był dyrektorem generalnym Lasów Państwowych. Ostatnio kierował Wydziałem Ochrony Ekosystemów RDLP w Radomiu. Ma również duże doświadczenie w działalności samorządowej, nieprzerwanie od 21 lat jest radnym.

Andrzej Matysiak ma 53 lata, jest żonaty, ma córkę. Jego zainteresowania to łowiectwo i turystyka oraz działalność społeczna.

## Spis treści

### 03 LAS I HISTORIA

Leśnicy przyrodnicy w 135-letniej historii radomskiej dyrekcji Lasów Państwowych

### 06 O TYM SIĘ MÓWI

I Regionalna Submisja Drewna Cennego RDLP w Radomiu

### 08 PUBLIKACJE

Monografia „Leopold Pac-Pomarnacki – ptasznik i nemrod z Kresów i Radomia”



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu



RADOMSKO-KIELECKI GŁOS LASU

„GŁOS LASU RDLP W RADOMIU” JEST DODATKIEM REGIONALNYM DO MAGAZYNU „GŁOS LASU” WYDAWANEGO PRZEZ CENTRUM INFORMACYJNE LASÓW PAŃSTWOWYCH

REDAKTOR PROWADZĄCA:

Edyta Nowicka

ADRES REDAKCJI:

Biuro RDLP w Radomiu  
ul. 25 Czerwca 68  
26-600 Radom  
tel: 48 385 60 00 wew. 16  
faks 48 385 60 01

e-mail: edyta.nowicka@radom.lasy.gov.pl

SKŁAD:

Duomedia Projektowanie Graficzne Mariusz Gładysz

KOREKTA:

Agnieszka Mocarska

PROJEKT:

Novimedia Content Publishing  
www.novimedia.pl

DRUK:

Zakład Poligraficzny Techgraf

OKŁADKA:

„Zielone Serce Przyrodzie” – najwyższe wyróżnienie Ligi Ochrony Przyrody przyznane RDLP w Radomiu w październiku 2015 r.

Fot. E. Nowicka

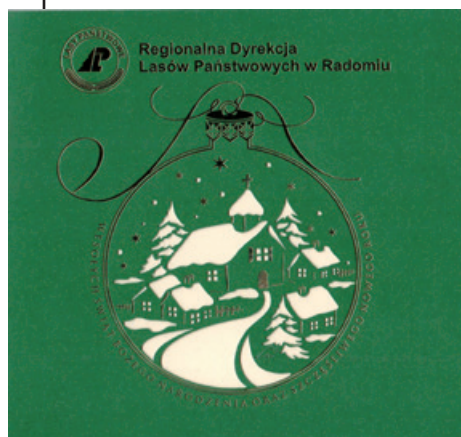
„Podnieś rękę, Boże Dzieci! Błogosław Ojczyznę miłą ...”

Szczęśliwych, spokojnych, pełnych miłości  
Świąt Bożego Narodzenia  
przeżytych radośnie i w zdrowiu  
oraz szczęśliwego Nowego 2016 Roku

życzy  
w imieniu własnym oraz współpracowników  
Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych  
w Radomiu

„Darz Bór”

Andrzej Matysiak  
*AM*  
Dyrektor





# Leśnicy przyrodnicy w 135-letniej historii radomskiej dyrekcji LP

Radomska dyrekcja Lasów Państwowych miała szczęście do leśników pełnych pasji i z sercem oddanym służbie. Działali na wielu płaszczyznach. Jedni, będąc miłośnikami przyrody, dbali o jej ochronę, by to, co najcenniejsze, przekazać przyszłym pokoleniom. Inni byli pasjonatami łowiectwa oraz ornitologii i pozostawili po sobie znaczny dorobek w formie publikacji i eksponatów. Jeszcze inni, zgłębiając nauki leśne, wprowadzali do leśnictwa postęp techniczny. Wszystkich łączyła pasja i umiłowanie polskich borów i puszczy. W roku jubileuszu 135-lecia warto przypomnieć sylwetki niektórych z nich.



**TEODOR ZIELIŃSKI**  
(1898–1976)

Urodził się 9 listopada 1898 r. w Czemiernikach w województwie lubelskim. W 1925 r. ukończył Wydział Leśny SGGW i rozpoczął służbę w Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. W marcu 1929 r. objął obowiązki kierownika

drużyny urzędzeniowej, a od września 1931 r. kierownika Wydziału Urządzania Lasu. Od lutego 1934 r. aż do wybuchu II wojny światowej pełnił obowiązki kierownika Biura Produkcji DREWNA.

W czasie okupacji pracował jako robotnik w drobnym przemyśle drzewnym, a w latach 1941–1942 na stanowisku technika przy urządzaniu lasów. Od 1942 r. – pod naciśkiem okupanta – pracował w Pionie Urządzania Lasów i Planowania Przestrzennego. W tym czasie związał się ze Związkiem Walki Zbrojnej, a później z Armią Krajową. Przez całą okupację był delegatem do spraw leśnictwa polskich władz podziemnych w województwie kieleckim.

Po wojnie, w styczniu 1945 r., powrócił na stanowisko kierownika Biura Produkcji DREWNA w Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Był współorganizatorem Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych, w której następnie pełnił funkcję inspektora Działu Urządzania Lasu. W 1950 r. dotknęły go represje polityczne, został zwolniony z pracy. W 1957 r. go zrehabilitowano. Wydarzenie to odcisnęło silne piętno na jego dalszej pracy zawodowej i zdrowiu. Wrócił

do pracy w NDLP. W latach 1954–1956 pracował na stanowisku inspektora w Kieleckim Okręgu Lasów Państwowych w Radomiu, a przez kolejne dwa lata w Ministerstwie Leśnictwa. W latach 1958–1970 pracował w Biurze Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej w oddziale w Radomiu jako zastępca dyrektora.

Był jednym z aktywnych organizatorów Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Pod jego kierownictwem opracowano Plan zagospodarowania Wolińskiego Parku Narodowego. Jest autorem ponad 30 publikacji dotyczących ochrony przyrody, leśnictwa i turystyki. Jego imię nosi jedna z ulic w Radomiu. Uehonorowano go wieloma odznaczeniami państwowymi, resortowymi i stowarzyszeniowymi, m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Przez kilka kadencji przewodniczył Radomskiemu Oddziałowi Ligi Ochrony Przyrody. Posiada tytuł Członka Honorowego Ligi Ochrony Przyrody i Polskiego Towarzystwa Leśnego.

W roku 1970 Teodor Zieliński zakończył czynną pracę zawodową. Zmarł w Kielcach 27 sierpnia 1976 r.



**JAN STANISŁAW  
MORAWIECKI**  
(1904–1985)

Urodził się w 1904 r. w Szydłowie. W 1923 r. ukończył ośmioklasowe gimnazjum humanistyczne w Końskich. Od 1923 do 1928 r. studiował na Wydziale Leśnym SGGW. Od 1929 do 1930 r. odbywał służbę

wojskową w Szkole Podchorążych w Berezie Kartuskiej, a następnie w 21. PP.

7 października 1930 r. został przyjęty do pracy w Nadleśnictwie Łągów w charakterze praktykanta techniczno-leśnego. W styczniu 1931 r. wyznaczony został na stałego zastępcę nadleśniczego. 2 października 1931 r. powierzono mu obowiązki leśniczego Leśnictwa Wszachów z siedzibą w Baćkowicach. 1 czerwca 1935 r. mianowany został adiunktem leśnym. Obowiązki leśniczego pełnił do 12 listopada 1936 r. Tego dnia przekazał leśnictwo Stanisławowi Przypkowskiemu, a sam przeszedł do biura nadleśnictwa. W marcu 1937 r. przeniesiony został do Nadleśnictwa Zagórz, gdzie powierzono mu obowiązki leśniczego Leśnictwa Augustów. W styczniu 1939 r. został przeniesiony do biura Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, gdzie pracował na stanowisku kierownika Oddziału Hodowli i Ochrony Lasu (3 lipca 1939 r.).

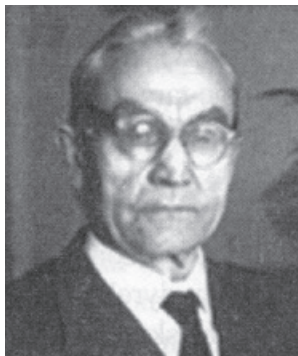
W końcu sierpnia 1939 r. został zmobilizowany, a od 31 sierpnia do 8 października 1939 r. brał udział w kampanii wrześniowej, kończąc ją w bitwie pod Kockiem. Po powrocie do domu zatrudnił się jako kierownik tartaku państwowego w Garbatce, a po dwóch miesiącach (wiosną 1940 r.) przeniesiony został na stanowisko leśniczego leśnictwa Śmietanki. W końcu 1939 r. wstąpił do Związku Walki Zbrojnej, a następnie do Armii Krajowej. Od lipca 1942 do września 1944 r. pełnił funkcję kwatermistrza w odtworzonej po masowych aresztowaniach 12 lipca 1942 r. Komendzie Obwodu AK Kozienice. W 1944 r. brał udział w akcji „Burza”. Po zakończeniu koncentracji powrócił do Garbatki, pełniąc do wyzwolenia obowiązki leśniczego Leśnictwa Śmietanki. Po przejściu frontu zgłosił się do pracy w DLP w Radomiu. 1 lutego 1945 r. przeszedł do pracy na stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Ostrowiec, a po sześciu latach powrócił do biura DLP w Radomiu, gdzie pracował do przejścia na emeryturę w 1969 r. jako kierownik (naczelnik) Wydziału Hodowli i Zagospodarowania Lasu.

W 1945 r. Jan Morawiecki był założycielem pierwszego w województwie kieleckim Koła Ligi Ochrony Przyrody. W latach 50. i 60., pracując w Biurze Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, działał w strukturach Ligi Ochrony Przyrody w Radomiu.

#### **EUGENIUSZ KRYSZTOFIK (1909–1986)**

Urodził się w 1909 r. w Kaszewcu. W latach 1930–1934 studiował na Wydziale Leśnym SGGW, gdzie w 1935 r. uzyskał tytuł inżyniera leśnika. Po rocznej praktyce w Nadleśnictwie Włoszczowa znalazł zatrudnienie (1936 r.) w Instytucie Badawczym Leśnictwa i rozpoczął pracę w Zakładzie Zwalczania Chorób Roślin.

We wrześniu 1939 r. brał udział w kampanii wrześniowej, dostał się do niewoli i jako jeńiec cywilny osadzony został w Stalagu IA w Stablacku



Wielu formom ochrony przyrody nadawano imiona leśników zasłużonych dla lasów i ochrony przyrody. W Puszczy Stromieckiej jest dąb imienia profesora Ryszarda Zaręby. Rezerwat przyrody Świnia Góra nosi imię Stanisława Barańskiego, rezerwatowi Ponty w Puszczy Kozienickiej nadano imię Teodora Zielińskiego, a Kozienickiemu Parkowi Krajobrazowemu – profesora Ryszarda Zaręby. Leśnikom poświęcano także pamiątkowe obeliski, znajdziemy ich wiele w radomskich i kieleckich lasach. Dla uczczenia pamięci i działalności w Lidze Ochrony Przyrody oraz Polskim Towarzystwie Leśnym Teodora Zielińskiego został ufundowany kamień pamiątkowy w pobliżu rezerwatu przyrody Skalki Pieńko pod Nieklaniem w Nadleśnictwie Stąporków.

pod Królewcem. W 1941 r. przeniesiono go do Radomia, gdzie pracował w miejscowej Inspekcji Leśnej, a następnie w Oddziale Leśnictwa, gdzie zajmował się planowaniem przestrzennym. Po wyzwoleniu zaczął pracować w biurze DLP w Radomiu w Oddziale Hodowli i Ochrony Lasu. W maju 1945 r. został mianowany nadleśniczym Nadleśnictwa Klepacze, a pięć miesięcy później przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Nadleśnictwa Święta Katarzyna. 1 kwietnia 1950 r. powołano go na stanowisko dyrektora nowo utworzonego Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Funkcję tę pełnił 23 lata. Na emeryturę przeszedł w 1978 r.

Równoległe Eugeniusz Krysztofik realizował pasje i zainteresowania związane z ochroną przyrody, leśnictwem, ornitologią i pszczelarstwem. Opublikował ok. 200 artykułów w czasopismach branżowych: „Lesie Polskim”, „Sylwanie”, „Chrońmy Przyrodę Ojczystą”, „Przyrodzie Polskiej”, „Biuletynie Parków Narodowych”. Aktywnie działał w Polskim Towarzystwie Leśnym, Lidze Ochrony Przyrody oraz Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa. W Radomskim Oddziale Ligi Ochrony Przyrody pełnił funkcję prezesa i zastępcy prezesa.

#### **STANISŁAW BARAŃSKI (1913–2003)**

Urodził się w 1913 r. w Janowicach k. Opatowa. Studiował na Wydziale Leśnym SGGW. Od 1936 r. do czasu przejścia na emeryturę pracował w lasach kielecczyzny – początkowo w Zarządzie Lasów Wojnowice, a po zakończeniu wojny w Lasach Państwowych.

Brał udział w wojnie obronnej oraz konspiracji i cywilnym ruchu oporu leśników. Po wyzwoleniu pracował w Nadleśnictwie Ożarów. W latach 1955–1972 na stanowisku nadleśniczego Nadleśnictwa Bliżyn, a następnie (1973–1978) na stanowisku inspektora obwodowego.

Od 1949 r. był członkiem Polskiego Towarzystwa Leśnego, przez







Obelisk w rezerwacie przyrody Świnia Góra poświęcony Stanisławowi Barańskiemu

ZDJĘCIA ARCHIWUM PIOTRA KACPRZAKA



Odsłonięcie tablicy na obelisku poświęconym pamięci Teodora Zielińskiego, lata 70. XX w.

15 lat przewodniczył oddziałowi w Radomiu, a następnie w Kielcach. Przez wiele lat uczestniczył w pracach Komisji Zagospodarowania Lasu i Historii Leśnictwa Polskiego Towarzystwa Leśnego. Od 1955 r. należał do Ligi Ochrony Przyrody, wchodził też w skład Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Kielcach. Przyczynił się w dużej mierze do wzniesienia trzech pomników: ku pamięci majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala” oraz zasłużonych leśników: Wiktora Kozłowskiego i Teodora Zielińskiego. Jest autorem ponad 130 prac naukowych z historii leśnictwa, bartnictwa i ochrony przyrody. Jest jednym z autorów opracowania „Projekt planu zagospodarowania przestrzennego Świętokrzyskiego Parku Narodowego wraz z otuliną”, za którą otrzymał zespołową nagrodę Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Jest także laureatem indywidualnej nagrody I stopnia Funduszu Nauki i Kultury im. S. Staszica w Kielcach za całokształt działalności. Od 2008 r. rezerwat przyrody Świnia Góra nosi imię dr inż. Stanisława Barańskiego. W 1983 r. otrzymał zaszczytny tytuł Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Leśnego.

#### **RYSZARD ZARĘBA (1924–1994)**

Urodził się 25 maja 1924 r. w Radomiu. Do szkoły powszechnej uczęszczał w Radomiu i Skarżysku-Kamiennej.



Podczas II wojny światowej pracował i uczył się na tajnych kompletach. Maturę zdał w 1945 r. w Radomiu. W latach 1945–1950 studiował na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie, a po ukończeniu studiów poświęcił się nauce. Kolejne stopnie naukowe i akademickie otrzymał na SGGW,

w latach: 1963 – doktora nauk leśnych, 1971 – doktora habilitowanego, 1973 – docenta, 1982 – profesora nadzwyczajnego i w 1989 – profesora zwyczajnego.

Jego dorobek twórczy obejmuje 185 publikacji oraz ponad 200 maszynopisów: dokumentacji, planów urządzania lasu, recenzji, opinii. Sam opracował ponad 100 dokumentacji projektowanych rezerwatów przyrody. Szczególne zasługi położył na polu dokumentowania historii ukochanych przez Niego puszczy: Kozienickiej i Stromieckiej, opublikował wiele istotnych prac w tym zakresie.

Odnaczał się zawsze dużą aktywnością w pracy zawodowej i społecznej. Ponad 40 lat prowadził ćwiczenia i wykłady na Wydziale Leśnym i Wydziale Ogrodniczym SGGW. Był m.in. członkiem Komitetu Nauk Leśnych PAN, Polskiego Towarzystwa Leśnego, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa, Polskiego Towarzystwa Botanicznego, Rady Naukowej Ligi Ochrony Przyrody, Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Radomiu. W latach 1986–1990 był aktywnym członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Otrzymał liczne odznaczenia państwowe, resortowe i społeczne, m.in. Medal Komisji Edukacji Narodowej, Krzyż Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. W roku 1970 uhonorowany został nagrodą zespołową I stopnia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego za prace naukowe, a w 1994 nagrodą indywidualną I stopnia Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa za ogół pracy naukowej na rzecz ochrony przyrody.

Prof. dr hab. Ryszard Zaręba zmarł 18 czerwca 1994 r. po sześćoletniej chorobie. Pochowany został na Cmentarzu Powązkowskim (dawnym Wojskowym) w Warszawie. W 2013 r. za zasługi dla Puszczy Stromieckiej został Honorowym Obywatel Gminy Stromiec.

27 listopada poznaliśmy wyniki I Regionalnej Submisji Drewna Cennego RDLP w Radomiu. Blisko 400 m sześć. wyselekcjonowanego surowca znalazło nabywców, a zaoferowana przez nich kwota okazała się wyższa od wartości wyceny o ponad 100 tys. zł. Uzyskana przeciętna cena netto za kubik ponad pięciokrotnie przewyższyła tegoroczną średnią zapisaną w planie sprzedaży.

**P**rocedury, w których wyeksponowany na składnicach surowiec o wyjątkowych walorach technicznych sprzedawany jest w drodze licytacji, mają w lasach długą tradycję. Międzynarodowe Aukcje Drewna Dębowego organizowane przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Poznaniu mają najdłuższą historię – odbyły się już 24 razy. W naszej RDLP tego rodzaju przedsięwzięcie odbyło się po raz pierwszy, choć bardziej wnikliwa analiza prowadzi do niezwyklej konkluzji.

#### PIERWSZA, A JUŻ JUBILEUSZOWA

W radomskiej RDLP prowadzono już bezpośrednią sprzedaż drewna cennego. Po raz pierwszy w ten sposób sprzedano drewno olchowe w Nadleśnictwie Włoszczowa w 2006 r. Była to aukcja, czyli ustna licytacja między



Drewno na placu submisyjnym

ZDJĘCIA KRZYSZTOF KAMIŃSKI



Rekordowy los submisji

## I Regionalna Submisja Drewna Cennego RDLP w Radomiu

oferentami. Być może ze względu na duży ładunek emocji towarzyszący tej formie sprzedaży z czasem aukcje zostały zastąpione przez submisje. Wówczas oferty składane są na piśmie w określonym terminie, a rozstrzygnięcie polega na komisyjnym wyborze tej najkorzystniejszej cenowo. Dotychczas – nie licząc tegorocznej – w Nadleśnictwie Włoszczowa przeprowadzono pięć aukcji i cztery submisje, z czego wynika, że I Regionalna Submisja Drewna Cennego RDLP w Radomiu była dziesiąta, więc... jubileuszowa.

#### SOLIDNIE PRZYGOTOWANA

Poprzednie procedury były niewątpliwym pozytywnym doświadczeniem. Miały jednak lokalny charakter, a przez to i wymiar. W listopadzie 2013 r. relacja z włoszczowskiej submisji na leśnej stronie interneto-

wej kończyła się podsumowaniem: „Być może będzie to początek rozpropagowania tej formy sprzedaży w innych nadleśnictwach RDLP w Radomiu”. Stało się tak niemal dokładnie po dwóch latach. Do wspólnego przedsięwzięcia nadleśnictwa przygotowywały się długo, solidnie i efektywnie. Istotnym etapem tego procesu było sformalizowanie, skonsolidowanie i uaktywnienie grupy brakarzy. To na nich ciążyła ostateczna weryfikacja typowanego na submisję surowca. Podpatrywaliśmy również bardziej doświadczonych sąsiadów. 21 listopada 2014 r. ponad 30-osobowa grupa leśników z naszej dyrekcji odwiedziła Nadleśnictwo Krasnystaw. Celem wizyty była wymiana doświadczeń i poznanie kulis nieco większego przedsięwzięcia – Submisji Drewna Cennego „Lubelska Jesień 2014”.



**Zestawienie masy drewna według nadleśnictw [m<sup>3</sup>]**

Nadleśnictwo	Razem	Db	Js	Jw	Md	Ol	So
Daleszyce	15,86					15,86	
Grójec	21,11	13,04	6,31			1,76	
Kielce	16,84	16,84					
Ostrowiec Św.	12,75	12,75					
Ruda Maleniecka	17,66					17,66	
Starachowice	15,12						15,12
Staszów	65,02	65,02					
Suchedniów	18,59	3,22		1,64	11,58	2,15	
Włoszczowa	168,50	3,39				165,11	
Zagnańsk	20,79					20,79	
Ogółem	372,24	114,26	6,31	1,64	11,58	223,33	15,12

**Średnie i najwyższe uzyskane ceny**

Gatunek	Ceny średnie			Ceny najwyższe			
	Masa [m <sup>3</sup> ]	Cena [zł/m <sup>3</sup> ]	Wartość [zł]	Cena [zł/m <sup>3</sup> ]	Nr losu	Nadleśnictwo	Masa [m <sup>3</sup> ]
Db	114,26	1880,80	214900,44	2820	1	Ostrowiec Św.	2,46
Jw	1,64	703,00	1152,92	703	201	Suchedniów	1,64
Md	11,58	649,59	7522,26	808	226	Suchedniów	1,92
Ol	223,33	615,85	137537,64	1001	129	Włoszczowa	1,28
So	15,12	688,35	10407,82	950	236	Starachowice	1,48
Ogółem	365,93	1015,28	371521,08				

**WYSZUKANY PRODUKT**

Przygotowany na sprzedaż tego rodzaju surowiec musi być wyjątkowy i atrakcyjny. Mówiąc językiem potocznym – drewno powinno być grube, proste i mieć możliwie niewiele wad. Co ciekawe, z uwagi na odpowiednie wyeksponowanie – pozwalające potencjalnym nabywcom na spokojne oględziny – nie musi spełniać wszystkich formalnych wymagań określonych w normach i warunkach technicznych. Te stanowią specjalistyczny język opisujący przedmiot transakcji.

W przypadku submisji towar jest wyłożony na ladzie, a kupujący może niemal do woli mu się przyglądać, zanim skalkuluje ofertę. Takie zachowania – co potwierdzają gospodarze placu – były standardem. Niektórzy nabywcy spędzali na składnicy niemal cały dzień. Na submisjach prawie zawsze magnesem przyciągającym oferentów jest surowiec dębowy. Na placu w Nadleśnictwie Włoszczowa zgromadzono ponad 100 m sześć. dębiny z sześciu jednostek. Za metr sześcienny kłód tego gatunku oferenci zapłacili

średnio blisko dwa tys. zł, a rekordzista z Ostrowca Świętokrzyskiego został wyceniony na blisko trzy tys. zł.

Największą reprezentację wśród oferowanego drewna miała jednak olsza czarna. Wyjątkowa barwa i rysunek oraz brak wad na pobocznicę powodują, że w tym wypadku nabywcy akceptują nawet rozległą zgniliznę wewnętrzną – formalnie uniemożliwiającą pretendowanie do wyższych klas jakościowych. Podczas submisji to nie tabele z zakresami wad są jednak najważniejsze, liczy się prawdziwa wartość surowca. Z takiej „wadliwej” olchy drzewiarze są w stanie wyprodukować cenny meblarski produkt, również w postaci okleiny.

**EFEKT SKALI**

Tegoroczna submisja miała profesjonalny charakter i oprawę. Na placu ekspozycyjnym zgromadzono surowiec z 10 jednostek. Wymienić należy je w kolejności alfabetycznej, by szukając innych kryteriów hierarchizujących, nie zniweczyć wartości tego wspólnego przedsięwzięcia. Na I Regionalną Submisję Drewna

Cennego RDLP w Radomiu surowiec dostarczyły nadleśnictwa: Daleszyce, Grójec, Kielce, Ostrowiec Świętokrzyski, Ruda Maleniecka, Starachowice, Staszów, Suchedniów, Włoszczowa, Zagnańsk. Zapewne wiele pozostałych, niewymienionych nadleśnictw również miało udział, np. podczas analizy możliwości pozyskania odpowiedniego surowca.

Malkontenci mogliby powiedzieć, że przy ogólnej skali sprzedaży drewna w dyrekcji to mało znaczący wkład w zwiększenie przychodów – niewart niepotrzebnego wysiłku i przeznaczonych na organizację środków. Racjonalniejszym podejściem jest jednak uznanie, że tego rodzaju sprzedaż warto rozpatrywać nie tylko przez pryzmat przychodów. Oczywiście są one bardzo istotne, ale – w wypadku tego rodzaju procedur – są inne, równie istotne korzyści. Przede wszystkim submisja to prestiżowa forma sprzedaży surowca drzewnego, świadcząca o wiedzy i dojrzałości leśników. Dostrzeżenie nielicznych, najwartościowszych sztuk i zaoferowanie ich w odpowiedni sposób wąskiej grupie odbiorców to wielka umiejętność. To również sztuka realizowania wspólnie skomplikowanego logistycznie i organizacyjnie przedsięwzięcia. Wpływa to pozytywnie na wizerunek radomskich i świętokrzyskich leśników, zarówno w branży naszej, jak i partnerów z przemysłu drzewnego.

I Regionalna Submisja Drewna Cennego RDLP w Radomiu była sukcesem wypracowanym przez szerokie grono osób. Należy pamiętać, że tylko skoordynowane działanie mogło przynieść ten efekt synergii. Za to warto podziękować wszystkim zaangażowanym. W tym gronie w szczególności pozyskującym usługodawcom, służbom terenowym – leśniczym, podleśniczym, inżynierom nadzoru, brakarzom, specjalistom, pracownikom biurowym, szefom i wiceszefom nadleśnictw oraz koordynującym całość przedsięwzięcia pracownikom Wydziału Gospodarki Drewnem RDLP w Radomiu.

Kolejna submisja już za rok.

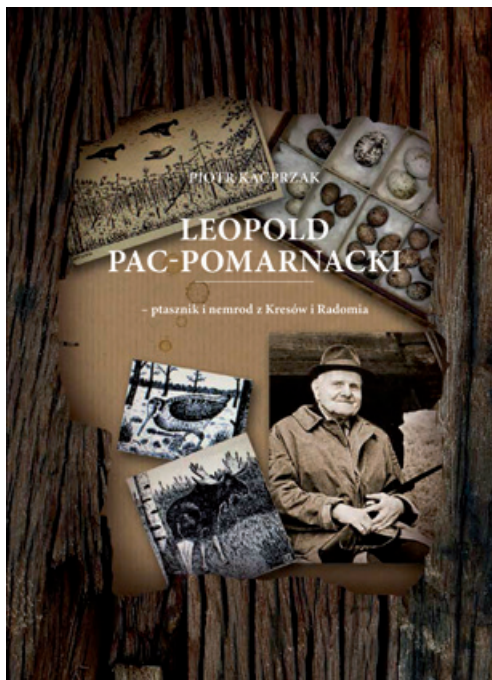
# Monografia „Leopold Pac-Pomarnacki – ptasznik i nemrod z Kresów i Radomia”

**W**YDANIE TEJ MONOGRAFII JEST JEDNYM Z PRZEDSIĘWZIĘĆ ZREALIZOWANYCH PRZEZ RDLP W RADOMIU W ROKU JUBILEUSZU 135-LECIA. Książka autorstwa Piotra Kacprzaka, zastępcy dyrektora ds. gospodarki leśnej, powstawała ponad osiem lat. Jest obszernym opracowaniem w całości poświęconym Leopoldowi Pac-Pomarnackiemu – niezwyklej osobie związanej z Kresami, Radomiem, regionem, łowiectwem, leśnictwem i ochroną przyrody. A tak we wstępie sam autor pisze o genezie jej powstania:

„W październiku 2007 r. w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu odbyła się sesja popularnonaukowa poświęcona pamięci Leopolda Pac-Pomarnackiego, upamiętniająca jednocześnie setną rocznicę jego urodzin. Jednym z istotnych wniosków tej sesji była myśl opracowania monografii dotyczącej życia, działalności i twórczości L. Pac-Pomarnackiego. Tak się złożyło, że sam byłem inicjatorem tego przedsięwzięcia, a w związku z tym na mnie uczestnicy sesji scedowali obowiązek nie tylko zebrania materiałów i koordynacji wydania monografii, lecz także redakcji całego opracowania. Nie było to zadanie – z różnych powodów – łatwe. (...)

Nie dane mi było nigdy poznać osobiście Leopolda Pac-Pomarnackiego. (...) Nie miałem również możliwości

sluchania jego wykładów ani studiowania lektury jego dokonań pisarskich i publicystycznych aż do połowy lat 90. ubiegłego wieku. Wiedziałem, że w środowisku przyrodniczym, leśnym i łowieckim uchodził za osobę znaną, szanowaną i zacną, o której mówiło się tylko w ciepłych słowach,



a czego wyrazem i ukoronowaniem było ufundowanie i odsłonięcie tablicy wraz z obeliskiem przy siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, poświęconych jego pamięci. Nie był to jedyny znak pamięci dla jego osoby. Od roku 1996 organizowany jest w Radomiu ogólnopolski konkurs ornitologiczny nazwany jego imieniem, a od 1998 r. jedna z ulic Radomia nosi imię Leopolda Pac-Pomarnackiego. (...)

Leopold Pac-Pomarnacki był osobą bardzo znaną w środowisku łowieckim, szczególnie dzięki twórczości pisarsko-publicystycznej. (...)

Przygotowując niniejszą publikację, starałem się w maksymalnym stopniu wykorzystać wspomnienia, udzielone wywiady, a także liczne opowiadania autora i zawarte w nich epizody z życia osobistego, by przedstawiane fakty i wydarzenia z jego życia były najbardziej wiarygodne. (...)

Istotnym wzbogaceniem informacji o L. Pac-Pomarnackim są krótkie wspomnienia osób, z którymi się spotykał, zarówno na niwie łowieckiej, jak i zawodowej. Opisane są one w rozdziale *Leopold Pac-Pomarnacki jakiego zapamiętałem* w formie ciekawostek i zdarzeń, które miały miejsce w trakcie spotkań zawodowych, towarzyskich, a czasem i urzędowych oraz podczas osobistych kontaktów. Są to wspomnienia, czy raczej epizody zdarzeń, których nigdzie i nikt dotąd nie publikował. (...)

Leopold Pac-Pomarnacki był zwykłym człowiekiem, niezauważanym i mało docenianym za życia, po śmierci zaś wspominali go nieliczni i tylko przy rocznicach urodzin czy śmierci. Warto więc dla potomności zachować tę osobę, jej losy oraz twórczość i jej znaczenie dla nauki i poznawania Ojczyzny w wymiarze lokalnym, regionalnym i krajowym, a nawet międzynarodowym”.